

Jednym z oczekiwanych piłkarzy w zespole Romy jest Emerson Palmieri. Brazylijczyk trenuje od pewnego czasu z zespołem i niebawem powinien pojawić się na boisku. Dziś udzielił wywiadu dla *Sky Sport*.

Jaki jest twój aktualny poziom po kontuzji?

- Nie jestem rzecz jasna w stuprocentowej formie, gdyż byłem zastopowany przez prawie sześć miesięcy, ale pracuję każdego dnia, aby wrócić do najlepszej kondycji.

Możemy zobaczyć siebie na boisku ze Spal?

- Jest pragnienie gry, ale to trener decyduje. Widzi codziennie treningi i wie jak się czuję: zdecyduje on.

Jest was dwóch na lewym skrzydle, ale ogółem cały zespół jest bardzo konkurencyjny na każdej pozycji...

- Tak, w tym sezonie mamy świetną kadrę, w której wszyscy czują się graczami pierwszego składu i jest to ważne, gdyż jest wiele bliskich sobie meczów. Roma może walczyć do samego końca sezonu.

Monchi powiedział, że jesteś jak nowy nabytek...

- Poczułem się bardzo zadowolony, że jestem tak ważny dla Romy. Również ja czuję się nowym nabytkiem i chcę pomóc drużynie najlepiej jak mogę.

Po kontuzji pozostałeś na boisku, aby pożegnać Tottiego: co ci powiedział, gdy ciebie przytulił?

- Musiałem tam być w tamtej chwili, ze względu na szacunek. Przytulił mnie i powiedział, że jestem młody, silny i że wszystko minie bardzo szybko. Tak było i jestem gotowy.

Co ci się podoba w grze Di Francesco?

- Mamy ofensywną filozofię gry: gramy zwartymi formacjami i wysoko kryjemy. To mi się bardzo podoba: celujemy w zdobywanie goli i wygrywanie wszystkich meczów.

Wiele zespołów jest tobą zainteresowanych: jaka będzie twoja przyszłość?

- Mam kontrakt w Romie. Pogłoski mi się podobają, gdyż oznaczają, że spisywałem się dobrze, ale chcę zostać w Romie, gdyż czuję się tu dobrze.

Reprezentacja?

- Byłem rozczarowany brakiem możliwości gry na Mundialu, szkoda mi wszystkich graczy, również moich kolegów z szatni. Teraz musimy się podnieść.

Autor: abruzzi